

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Srody, kosztuje w prenumeracie: Bez pocztą: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercya od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGŁAD.

Monarchya Austriacka. — Anglia. — Francya. — Szwajcarya. — Włochy. — Niemce. — Rosya. — Z teatru wojny. — Doniesienia z ostatniej pocztą. — Kronika.

MONARCHYA AUSTRIACKA.

Sprawy krajowe.

Lwów, 1. marca. Z ostatnim lutego 1855 przyprowadzono likwidacyjne pertraktacje w sprawie uwolnienia od ciężarów gruntowych w Lwowskim okręgu administracyjnym względem 1916 operatów meldunkowych 1059 korpusów tabularnych w 1533 gminach z 111.182 pozycjami poddańcami, 3542 emfiteutycznymi, 3867 pozycjami dziesięcin, 87 spłacałniami, 1317 laudemialniami pozycjami meldunkowymi; z tych sprawdzono potąd buchhalterycznie i wydano 5570 wyroków względem kapitału indemnizacyjnego w sumie 17,048.517 złr. 45 kr., z której na fundusz krajowy przypada 16,824.490 złr. 40 kr., a na obowiązanych 224.028 złr. 5 kr.

Tytułem restancji z czasu od 15. maja po koniec października 1848 przyznano 385.561 złr. 21³/₄ kr.

Uwolnione od ciężarów, dawniej podańcze grunta wynoszą 107 mil kwadr. 6092 morgów i 736 sążni kwadr., liczba uwolnionych dni ciągłych 4,118.643, a dni pieszych 3,415.031.

Zaliczki kapitałowe przyzwolono z zastrzeżeniem przyznania sądowego w sumie 5,828.750 złr., a zaliczki rent wypłacalne w obligacjach długu państwa w sumie 5,928.340 złr.

Kasa funduszu indemnizacyjnego otrzymała 1562 imiennych asygnacji dla 2165 uprawnionych w sumie ogółowej 7,422.142 złr. Z tego wydano 12,385 obligacji w sumie 7,378.800 złr., a strony podniosły 11,192 obligacji w ogółowej sumie 6,710.700 złr.

Rezultat w miesiącu lutym jest szczegółowo następujący: Wykazany kapitał indemnizacyjny w sumie 2,164.231 złr. 15 kr.; przyzwolone zaliczki kapitałowe 293.500 złr.; zaliczki rent 290.070 złr.; wystawione obligacje 840 sztuk w sumie 436.700 złr.

Odciągnąwszy od ogółowej sumy 28,805.608 złr. 45 kr. te zaliczki kapitałowe, które przypadają na przedmioty już zlikwidowane w kwocie 2,644.250 złr., wynosi cała, częścią w drodze likwidacji przyznana, częścią tytułem zaliczek na kapitał i na zaległości rent od początku czynności uwolnienia od ciężarów gruntowych przyzwolona indemnizacja sumę 26,161.358 złr. 45 kr.

Z odesłanych do c. k. buchhalterji państwa 407 prawnych wyroków indemnizacyjnych wciągnięto 194 w księgi a względem 24 ukończono rachunki konkluzyjne.

Do c. k. sądu foralnego posłano dla intabulacji 133 wyroków.

Całoroczną rentę wraz z zaległością od 15. maja 1848, zlikwidowano względem 5 korpusów tabularnych, a prócz tego wypłacano 5 korpusom tabularnym cały kapitał indemnizacyjny wraz z zaległościami w obligacjach indemnizacyjnych.

Lwów, 2. marca. C. k. wiceprezydent wyższego sądu krajowego JMP. Piotr Vrecha złożył w ręce Jej Excel. JW. Pani Hrabiny Maryi Gołuchowskiej, protektorki lwowskich zakładów ochronnek małych dzieci i niemowląt sumę stu złr. m. k. w obligacjach długu państwa na rzecz wspomnianych zakładów z tem pięknym motto: „Modlcie się dziatki o szczęśliwe wyzdrowienie naszej najmiłościwszej Cesarzowej Elżbiety! bo Bóg wysłucha modłów waszych.”

Dyrekcya tych zakładów pośpiesza podać ten szlachetny czyn z najczulszem podziękowaniem do wiadomości publicznej i dodaje, że według życzenia dawcy wznoszą dzisiaj niewinne dziatki w obydwóch chrześcijańskich zakładach ochronnek pod kierunkiem nauczycieli i nauczycielek gorące modły do Wszechmocnego o szczęśliwe rozwiązanie Jej cesarskiej Mości.

Dublan y.

(Ustęp ze sprawozdania komitetu c. k. Towarz. gosp. galic. z dnia 8. lutego 1855.)

Pomimo najszczerzych chęci komitetu, do otworzenia szkoły gospodarskiej w Dublanach, nieprzewidziana jednak zaporą tamuje dotąd urzeczywistnienie wszelkich zabiegów, a tą zaporą jest trudność wynależenia męża, któremoby dyrekcję zakładu powierzyć

można, gdyż od tego wyboru zależy cała przyszłość zakładu. Nie dość na tem aby dyrektor był człowiekiem wszechstronnie wykształconym, chodzi najbardziej o to, aby to wykształcenie nie oddziaływało niekorzystnie na praktyczność jego, na przejęcie się stosunkami i dolegliwościami gospodarstwa naszego, na znajomość usposobienia ludzi; gdyż te ostatnie przymioty byłyby prawdziwym skarbem dla naczelnika zakładu, których najgłębsza nauka teorii nie nada, a bez których zakładowi agronomicznemu w naszym kraju przewodniczyć nie można. Wskazanie tego co trzeba zrobić, aby gospodarstwo podnieść, jest wprawdzie rzeczą bardzo pożądaną; lecz punkt wyjścia tej rady musi być oparty na stanie rzeczy w jakim się gospodarstwo znajduje, na stosunkach klimatycznych, społecznych i zasobowych kraju. Gospodarstwo wzorowe u nas powinno wskazywać poprawę, za pomocą której do podniesienia i uszlachetnienia produkcji gospodarskiej, z uniknieniem wstrząśnień wszelkich, przejść można; zawód nasz skoków raptowych nie cierpi i nie wszystko się potwierdzi u nas, co w szczęśliwych strefach jest dowiedzionem, tak jak winna latorośl napowoju zaszczyć się nie da. Przygotowania do otworzenia szkoły o tyle już postąpiły, że nowo wystawiony budynek szkolny, w myśli naszego poprzedniego w tym względzie sprawozdania wystawiony, czeka tylko na wewnętrzne urządzenie, które jednak bez dyrektora skutecznie się nie da.

Lecz jeszcze jedna dolegliwość zatrzaża komitet, a tą jest niedostatek funduszu na utrzymanie szkoły.

Z przedłożonych rachunków okazuje się: że na fundusz ten wpłynęło ogółem 14,127 złr. 25¹/₂ kr. do czego nie mało się przyczyniła ofiara hrabiny Amelii Stadnickiej, która w imieniu zmarłego małżonka Alexandra hr. Stadnickiego w sumie 3060 złr. fundusz ten obdarzyła.

Z tego funduszu użyto na cele szkolne 9,677 złr. 18 kr.

pozostaje więc 4,450 złr. 7¹/₂ kr.

jako kapitał 5% przez Towarzystwo nasze dłużny, od którego roczne procenta uczynią 222 złr. 30 kr.

Najjaśniejszy Pan raczył zezwolić na wyposażenie szkoły przez 10 lat, rocznie po 1,500 złr. — —

Jego Cesarzowiczowska Mość Arcyksiążę Albert, jako właściciel Żywca, przeznaczył na ten cel rocznie 100 złr. — —

Od 30stu uczniów należeć się będzie rocznie opłata za umieszczenie i nauki po 50 złr. 1,500 złr. — —

Z kasy Towarzystwa przy tak opieszalej opłacie rocznych należności ze strony członków, można będzie przeznaczyć na ten cel ledwie 1,000 złr. — —

razem 4,322 złr. 30 kr.

Podług kosztorysu zaś szkoły (w tomie IX. Rozpraw. str. 19.) umieszczonego, potrzeba rocznie 5,520 złr. — —

brakuje rocznie 1,197 złr. 30 kr.

Czyli w kapitale na 5% okragło 25,000 złr. — —

Gdy prośba nasza w skutek poprzedniej uchwały Towarzystwa o pomoc z funduszu rezerwowego Towarzystwa kredytowego, pożądanego nie otrzymała skutku, przeto dla uzyskania pomocy w tym względzie udaliśmy się do wydziału stanowego, z prośbą o wstawienie się do Najjaśniejszego Pana, aby mogła być udzielona pomoc z funduszu domestykalnego i nie wątpimy, że łaskawe względy Jego Excellencji Pana Namiestnika dla naszego Towarzystwa wyjednają nam najwyższe uwzględnienie. Jednakowoż, gdy spodziewać się nie można, aby cała potrzeba została tym sposobem pokryta, widzimy się być zmuszonymi odczuwać się do gotowości obywateli krajowych niesienia dalszych ofiar dla ogólnego dobra zwłaszcza teraz, gdy przeprowadzenie wynagrodzenia za zniszczone powinności urbaryalne, podaje do tego sposobność, mianowicie tym, którzy dotąd nie byli jeszcze w możności dostarczenia cegiełki do tyle pożądanej budowy. Piękny początek już w bieżącym roku zrobiła w tym względzie księżna Jadwiga z Zamojskich Sapieżyna, ofiarując na fundusz szkoły 1000 złr. w oblig. indemnizacyjnych. Oby ten wspaniały przykład znalazł licznych naśladowców!!!

Co do gospodarstwa w Dublanach, plan zaprowadzić się mającej rotacji wchodzi w wykonanie, Uprawa ozimin porządnie i wcze-

śnie skuteczną została, tak, że przed spadnięciem śniegów ozimy dobrze rozkrzewione były. Roboty przygotowawcze pod uprawę wiosenną zupełnie pokończone i porządnie wykonane zostały.

Rachunki z Dublan, które się teraz szanownemu zgromadzeniu przedkładają, tyczą się okresu od 1. listopada 1853 po koniec czerwca 1854 jako peryodu najdogodniejszego do zakończenia roku gospodarskiego.

Nie możemy się wprawdzie poszczycić świetną intratą za tych 8 miesięcy, bo tylko w sumie 341 złr. 39 kr. czystego dochodu. Zważyć jednak wypada, że przy zakupie Dublan odebrano tylko pozostałą część krescencyi z r. 1853.

W celu podniesienia gospodarstwa komitet powiększył stan inwentarza z 56ciu sztuk na 86, a zwłaszcza stan krów dojnych z 26ciu na 40, aby przysporzyć gotówki ze sprzedaży mleka. I za rok 1854 nie wypada się spodziewać znacznie lepszych dochodów, ponieważ oziminy, któreśmy zastali, bardzo chybiły, i ogólnie namoty są dość liche. Jednakowoż wstrzymujemy się nateraz z przedwczesnem zdaniem. Będzie to jednak staraniem komitetu, aby na zgromadzeniu zimowem w roku przyszłym odbyć się mającem wykazaną została kwota do zwrotu na rachunek pożyczki bezprocentowej na zakupno Dublan zebranej, a to w myśli programu umieszczonego w tomie XII. Rozpraw str. 47. Nieomieszkaj także komitet wygotować odpowiednich akcyi i doręczyć ich komu należy.

Nie możemy jeszcze pominąć bez wzmianki o nadzwyczajnej trudności w Dublanach w dobraniu sług i czeladzi i w dostarczeniu najemnika. Będzie więc zadaniem Towarzystwa i w tym mniej lub więcej w całym kraju dotkliwym względzie wynaleźć i wskazać sposób do zaradzenia.

W ogólności komitet mniema, iż za pomocą indemnizacyi za powinności urbaryalne, którą w sumie 12.860 złr. dla Dublan przyznano, będzie można urządzić gospodarstwo i postawić najpotrzebniejsze budynki gospodarskie, chodzi tylko o wzmocnienie funduszu szkolnego, o czem już wyżej wspomniano. Nadmienić tu także wypada, że sprawa osuszenia przestrzeni od Grzybowic do Kutkorza, w której Dublany znaczący mają udział, znajduje się teraz w ministerstwie, i że komitet uprosił jednego ze znakomitych obywateli krajowych, bawiącego nateraz w Wiedniu, aby się postarał o przyspieszenie załatwienia tej sprawy.

Przez osuszenie dwustu kilkudziesięciu morgów moczarów, zadanego prawie dochodu nieprzynoszących, dochody z Dublan znacznie podniesione być mogą.

Z komitetu c. k. Towarzystwa gospodarskiego galicyjskiego.

Lwów, dnia 8go lutego 1855 r.

Anglia.

(Podanie się do dymisji Peelitów.)

Gazeta Wiedeńska z dnia 26. lutego podaje następujące wiadomości o przesileniu, w jakim się obecnie znajduje ministerium angielskie: Między lordem Palmerstonem a panem Roebuck przyszło do porozumienia, mianowicie względem składu komitetu śledczego. Po tej modyfikacyi, i gdy p. Roebuck sam ograniczył zakres indagacyi, skłonił się lord Palmerston do przyzwolenia na życzenie większości w parlamencie i w publiczności. Ale panowie Gladstone i Herbert, tudzież Sir J. Graham oświadczyli się stanowczo przeciw mianowaniu komitetu, i chcieli, ażeby z tej sprawy zrobiono kwestyę gabinetową. Po półczwartą godzinnej naradzie gabinetowej i nadzwyczajnie burzliwej debacie podali pp. Gladstone, Herbert i Graham swoją dymisyę, a lord Palmerston udał się jeszcze dnia 21. b. m. wieczór do Windsor, gdzie przedłożył Jej Mości Królowej podania o dymisyę pomienionych członków gabinetu. Słychać, że posadę pana Gladstone obejmie Mr. Baines, prezydent departamentu ubogich; lord Seymour obejmie ministerstwo kolonii, a następcą pana Graham w admiralicyi ma być Sir Francis Baring.

(Konwencya wojskowa z Turcyą.)

Londyn, 20. lutego. Dziennik „*Observer*“ podaje następujące szczegóły o angielsko-tureckiej konwencji wojskowej: Rząd angielski upoważniony jest zwerbować 20.000 poddanych tureckich i poczynił już potrzebne kroki do zaciągnięcia 15.000 ludzi. Anglia przyjmuje na siebie uzbrojenie i utrzymanie tego korpusu, który ma się składać z dwóch dywizyi piechoty z odpowiednią liczbą konnicy i artyleryi, i który będzie w Azji z rozpoczęciem nowej kampanii. Tureckiej części wojska zabezpieczono turecki regulamin karności i niższą komendę, naczelną zaś komenda i sztab mają się składać z Anglików i innych oficerów europejskich. Ministerium wojny wezwało wszystkich oficerów, którzy dawniej jeszcze ofiarowali mu usługi swoje w angielsko-tureckim korpusie, ażeby nadsyłali swoje adresy.

(Wien. Ztg)

Francya.

(Pogłoska o wyjeździe Cesarza się utrzymuje. — P. Thiers złamał rękę.)

Paryż, 23. lutego. Według listów z Paryża w dzienniku „*Indep. belge*“ rozmaite są zdania o przyszłej podróży Cesarza do Krymu; pogłoska jednak rozszerzona na giełdzie, jakoby Cesarz już zupełnie odstąpił od projektu tej podróży zdaje się być bezzasadna. Być może, że podróż na kilka dni została odroczone, ale że się odbędzie, temu jeszcze nikt stanowczo niezaprzeczył. Także do *Gazety powszechnej* donoszą z Paryża pod dniem 21. lutego, że podróż Cesarza jest niewątpliwa, ale czas, kiedy ma nastąpić, zawisł od wielorakich okoliczności.

Nakoniec donoszą telegraficzne depesze z Paryża dnia 24. b. m., że się pogłoska o wyjeździe Cesarza do Krymu w ogóle utrzymuje. „*Independance Belge*“ donosi, że pan Thiers na przechadzce po ogrodzie upadł i złamał rękę.

(Abb. W. Z.)

Szwajcarya.

(Sprawa odłączenia kościoła od państwa. — Protestacya proboszcza w Genewie. — Mustra nowej legii cudzoziemskiej.)

Berna, 19. lutego. Wielka rada w Genewie uchwaliła większością 40 głosów przeciw 28 (33 członków nie było obecnych) nierozpocząć drugiej dyskusyi nad projektem ustawy względem odłączenia kościoła od państwa. Katolicki proboszcz w Genewie, który zarazem jest komisarzem biskupim, wniósł z swej strony protestacyę przeciw wszelkiemu naruszeniu traktatu turyńskiego. — Nowa francuska legia cudzoziemców odbywać będzie tymczasem musztry w obozie pod Boulogne, Metz albo pod Lugdunem, a potem odejdzie na widownię boju.

(Zeit.)

Włochy.

(Rozruchy. — Okręt francuski miał zatonać. — Lekarze i siostry miłosierdzia w podróz zebrani.)

Turyn, 20. lutego. Dziennik „*Armonia*“ pisze: Od kilku tygodni ponawiają się ciągle w rozmaitych miejscach rozruchy i zbiegowiska ludu utyskującego na podatki, któremi jest obarczony. W przeszłym tygodniu zaszły niepokoje w S. Micheli d' Asti, i lubo nie przyszło do gwałtownych scen, jednak głośnie narzekania spowodowały intendanturę do ogłoszenia zagrażającego więzieniem każdemu, kto publicznie mówił przeciw rządowi. Podobne zbiegowiska ludu zaszły także w Bowes, miasteczku liczącem powyżej 10.000 mieszkańców.

„*Corriere mercantile*“ donosi o zatonięciu francuskiej fregaty z załogą w cieśninie Bonifacio; także *Gaz. di Genova* donosi o tem zdarzeniu, dodaje jednak, że to tylko pogłoska, która się dotychczas nie potwierdziła.

Do Genuy przybyło już kilku lekarzy wojskowych i sióstr miłosiernych odjeżdżających do Konstantynopola, gdzie mają urządzać szpitale dla żołnierzy piemontekich.

(Abb. W. Z.)

„*Gazetta di Genova*“ z 20. b. m. zbija stanowczo pogłoskę o zniszczeniu miasta Katania, gdyż nadesłane z tamtąd po dzień 14. listy nie wspominają nie o podobnym wypadku.

W Rzymie na dniu 17. b. m. wystąpił z brzegów Tyber i zalał kilka ulic i placów publicznych, mianowicie plac Pantheonu i Śgo Wawrzyńca, a w części także Ghetto. Władze użyły potrzebnych środków, by nieść pomoc dotkniętym tą klęską familiom.

(L. k. a.)

Niemce.

(Korespondencya pruska o stanie układów toczących się z zachodnimi państwami.)

Berlin, 24. lutego. *Preus. Correspondenz* pisze: „W obecnej chwili podają dzienniki rozmaite doniesienia i szczegóły o oświadczeniu i stanie układów toczących się między Prusami a mocarstwami zachodnimi. Te podania luboć po największej części sprzeczne, w tem jednak do siebie są podobne, że się zasadzają na niedokładnych danych, a nawet na zupełnie zmyślonych pogłoskach. Niemoże być naszym zadaniem zbijać każde mylne podanie w tej sprawie, jednak poczytujemy sobie za obowiązek zaprotestować przeciw artykułowi umieszczonemu w dzienniku *Korrespondent von und für Deutschland* powtórzonemu w innych dziennikach. Czynimy to, ponieważ rzeczony artykuł podany za rzecz pewną, łatwo mógłby znaleźć wiarę w większej publiczności. Pomieniony dziennik mieszczą następującą korespondencyę z Berlina z dnia 20. lutego:

„Warunki, które zaproponowane zostały ze strony Prus do zawarcia odrębnego traktatu z Francją i Anglią, odnoszą się jak słychać do następujących punktów: Zabezpieczenie terytoryalnej całości Rosyi; oddalenie wszelkich żywiołów rewolucyjnych; zastrzeżenie, ażeby nieprzekraczano czterech punktów przedugodnych uchwalonych już na konferencyach wiedeńskich, ażeby ze względu na zniesienie supremacyi rosyjskiej na czarnem morzu podawano Rosyi tylko takie warunki, jakie to mocarstwo zgodnie z swem stanowiskiem przyjąć może; udział Prus w nastąpić mających w Wiedniu układach o pokój. Na wypadek przyzwolenia na te warunki oświadczają Prusy gotowość wystawić armię stu tysięcy na swej wschodniej granicy.“

Możemy stanowczo zapewnić, że te doniesienia, których dążności niepodobna zapoznać, bynajmniej niezasługują na wiarę.“

(Abb. W. Z.)

Rosya.

(Użycie milicyi państwa. — Przepisy niektóre rekruckie.)

Petersburg, 16. lutego. Regulamin „powszechnego uzbrojenia“ (właściwie: milicyi państwa) zawiera w IXym swym rozdziale „o użyciu milicyi państwa“ następujące paragrafy:

§. 94. Wszelkie postanowienia co do tego, gdzie ma być użyta milicya państwa, zastrzega sobie Jego Ces. Mość do własnej decyzji. §. 95. Po ukończeniu wojny będzie milicya państwa osobnym najwyższym ukazem rozpuszczona i wszyscy wojownicy powrócą do swej ojczyzny i do pierwotnego stanu. §. 96. Dopokąd wojownicy zostawają będą w służbie milicyi państwa, są gminy i właściciele dóbr uwolnieni od opłaty podatków i taks dziedzicznych za nich, a mianowicie od początku półroczia, które upłynie od wstąpienia ich do milicyi, aż do końca półroczia, w ciągu którego powrócą.

Temi czasy wyszło pięć nowych rozporządzeń pod względem przepisów rekrutacyjnych, mianowicie: co do bonów wydawanych za rekrutów, których mimo kolei i bez losowania przystawiają; co do wymiany opłacających pogłównie synów mieszczkańskich i rekrutów z dóbr skarbowych; co do zniesienia niewolnictwa takich chłopów, którzy odstawieni jako rekruci od swoich panów zapłacą sami takse zastępstwa itp. Nadto wyszedł rozkaz, ażeby nagrody płacone za pojmanie zbrodniarzy zbiegłych z kopalni sybirskich pokrywano za pomocą rat odciganianych przez cztery lata od płacy tych więźniów. Policja w Rewlu otrzymała nowy statut organizacji. (W. Z.)

Z teatru wojny.

(Przygotowania do bliższej walki. — Doniesienia z Kiszeneu, Odessy i Petersburga.)

Wiedeń, 24. lutego. W *Milit. Ztg.* czytamy: Specyalne korespondencye z Krymu obudzają ciągle jeszcze w zachodniej Europie niemałe obawy co do dalszego toku wojny i wojskowej sytuacji sprzymierzonych pod Sebastopolem. Takie same jednak raporty, osobiście co do życia obozowego mamy także z obozu rosyjskiego; zaczętem równoważyć się w tej mierze obustronne szkody, i można na śmiało przypuszczać, że który z zapaśników będzie mógł na wiosnę wyruszyć z większą siłą i przygotowaniem do walki, ten też odniesie z niej bez wątpienia największe korzyści. Z rozpraw parlamentu angielskiego, a osobiście z mowy admirała Napier i kilku generałów, którzy z Krymu wrócili do Londynu, pokazuje się, że kampania na morzu i lądzie rozpocznie się w roku 1855 na większą jeszcze skalę niż pierwszej. Armia ma być zreorganizowana, w administracji nastąpią rozmaite zmiany, by Anglia mogła z należytą powagą i siłą wystąpić na widowni boju. Flota bałtycka będzie się składać wyłącznie z paropływów i pewnej liczby statków kanonierskich; wszystkie miasta portowe, opatrzone w baterie nadbrzeżne, a tem samem stanowiące wojskowe stacje wodne, mają być bombardowane tak na Bałtyku jak i na czarnym morzu. Admirałowie sprzymierzonych mają na obudwu morzach starać się o zniszczenie wszystkich pozycji nieprzyjacielskich; wiadomo, że Hamelin i Dundas mogli w zeszłym roku zamienić Odesę w gruzy, gdyby sprzymierzone rządy były ich upoważniły do tego. Wszelako niechciano w ówczesne zakłócać takim wypadkiem konferencyi dyplomatycznych. Ale dziś nakazuje strategia używać wszelkich środków, które w razie zaniechania przynoszą tylko korzyść nieprzyjacielowi a szkodę własnej armii.

Z najnowszych raportów z teatru wojny pokazuje się, że Francuzi od 14 dni z coraz większym skutkiem urządzają swe podziemne miny, chociaż książę Menżyków stara się wszelkimi siłami niszczyć ich roboty zapomocą swoich minerów. Słychać, że inżynierzy francuscy wysadzili dotąd tylko kilka min dla próby; główne zaś miny, nad którymi dzień i noc pracują, mają dopiero w dniu szturmu dokonać swego dzieła zniszczenia. Jenerał Niel pochwała wszelkie roboty minerów francuskich, a próbę, przedsiębraną na dniu 6. b. m. z jedną z większych min, wykonano w przytomności jenerałów i oficerów sztabowych. Mówią, że Francuzi podejmują te roboty z większą jeszcze gorliwością niż pierwszej, i że niszczący ich skutek będzie bardzo okropnym dla twierdzy.

Z *Kiszeneu* dowiadujemy się, że książę Radziwiłł przybył tam na dniu 15. b. m. z Petersburga jako kuryer do księcia Górczakowa i przywiózł mu rozkaz, by tymczasowo trzymał się jaknajściślej systemu obrony. Natomiast wezwano księcia Menżykowa, by ile możności działał zaczepnie a osobiście starał się zagrażać Eupatorii, to jest, by uprzedził zaczepne działania Omera Baszy. W tej chwili jednak niedozwalają ogromne śniegi przedsiębrać żadnych kroków wojennych na tym stepie.

Z *Odessy* donoszą pod dniem 15. b. m., że podług ostatnich wiadomości z Sebastopola wysadziła załoga kilka min sprzymierzonych, przyczem także Rosyanie bardzo wiele ludzi stracili. W ogóle niezaszło do 9go b. m. nic ważniejszego. Pod Eupatorią pracują Turcy jaknajgorliwiej nad ukończeniem swych fortyfikacji, a Rosyanie cernują ciągle jeszcze miasto od strony lądu. Turcy otrzymują ciągle świeże wojska; jenerał Pawłow musiał z głównej kwatery zażądać posiłków, które mu też przesłano.

Uwaga Rosyi zwrócona jest teraz na rozpoczęcie w Wiedniu konferencyi, ale mimo to nieustają uzbrojenia. Dotychczas wyraziła Cesarzowi szlachta 23 gubernii swoją gotowość do ponoszenia wszelkich ofiar.

Z *Petersburga* donoszą powtórnie o blizkiej podróży Jego Mości Cesarza do Sebastopola. W Odesie było na dniu 14. b. m. 12 stopni zimna, a morze w zatoce zamrzło na 2 wiorsty.

(Abld. W. Z.)

(Depesza lorda Raglan — i prywatne marsylskie.)

Z Krymu. Lord Raglan przestał księciu Newcastle znów następującą depeszę:

„Pod Sebastopolem, 10. lutego. — Książę! Od czasu ostatniego pisma mego z 6go nie zaszło nic ważnego. Wczoraj i przedwczoraj mieliśmy deszcz, a zeszłej nocy padał śnieg, który potąd jeszcze nie stopniał. Mrozu jednak nie ma, a ziemia już rozmiękła. Z linii pod Sebastopolem donoszą mi, że w mieście i w zatoce Sebastopolskiej panuje ruch wielki. Spostrzeżono liczny oddział chorych (jak się domyślają) wychodzący z miasta, a natomiast wjeżdżający liczny szereg powozek jednokonnnych. Zdaje się, że nieprzyjaciół rozbiłszy zrzęby okrętów rozbrojonych w zatoce arsenalskiej, ściągając ten ma-

teryat na zasieki i kobylice (chevaux de frise) w baterii masztowej. — Stan zdrowia wojska coraz pomyślniejszy. Zaopatrzone jest dostatecznie w ubiór zimowy i ma podostatkę żywności. Brakuje nam tylko furazów, a to głównie dlatego, że jenerałna intendentura nie otrzymała potąd dostawy siana z Anglii spodziewanej. Dołączam listę strat naszych do 8. b. m. (4ch szeregowców), i mam zaszczyt itd. Raglan.“

Dwie marsylskie depesz prywatnych z Konstantynopola z 12. i z Krymu z 10. donoszą: Francuzi zajęli teraz i wzgórze pod Inkermanem. Trzecia ich paralela zbliżyła się już pod mury Sebastopola na wystrzał karabinowy. Anglicy zatoczyli w przekopach 18 dział ciężkiego kalibru. Rosyanie podminowali warownię w stronie południowej. Flota zjednoczona przysposabia się również do ataku. Jedna z tych depesz donosi też, że 10.000 jazdy tureckiej stojącej obecnie w Warnie i w Burgas odpłynąć ma do Eupatorii. — Najbliższym paropływem spodziewają się jenerała Niel z powrotem w Marsylii. (Zeit.)

Doniesienia z ostatniej poczty.

Wiedeń, 28. lutego. Według otrzymanych wczoraj doniesień z Grawozy z d. 26. b. m. odpłynął Jego Excel. p. baron Bruck d. 19., nazajutrz po przybyciu pana barona Koller do Konstantynopola c. k. parostatkem wojennym „Curtatone“, przybył przedwczoraj szczęśliwie do Grawozy, miał dzisiaj stanąć w Tryeście i wyjechać niezwłocznie do Wiednia. (L. k. a.)

Wiedeń, 28. lutego. Komunikacyę telegraficzną między Jassami i Czerniowcami otwarto d. 26. b. m. — Według doniesienia z Warszawy z d. 24. b. m. pozwolił rząd znowu wolny wywóz pszenicy do Krakowa. (W. Z.)

— Z Odessy dowiadujemy się z d. 18. b. m., pisze *Litogr. koresp. austr.* dalej: Niezawodne wiadomości z Krymu z d. 31go stycznia (18. lutego) donoszą, że Anglicy opuścili po części obóz i udali się ku Bałakławie. Francuzi zajmują ich pozycye. — Powody tego ruchu niewiadome.

Berlin, 27. lutego. Pan Titow przybył tu w drodze do Wiednia.

Londyn, poniedziałek. *Morning Post* donosi: Cornwall Lewis obejmuje departament finansów, Wood admiralicyi, a Russell kolonii po ukończonej misji w Wiedniu. Dalsze uzupełnienia gabinetu niewiadome.

Petersburg, wtorek. *Journal de St. Petersburg* zawiera ukaz cesarski z d. 18/2., którym ze względu na obecne stosunki ogłoszono gubernie Woroneską, Kurską i Czernigowską w stanie wojennym i oddano je pod jurysdykcyę dowódcy armii południowej, księcia Górczakowa.

— Książę Menżyków donosi z d. 19. lutego:

Dnia 17. przedsięwzięła część wojsk stojących w okolicy Eupatorii rekonesans ku temu miastu. W oddaleniu 250 sażni otworzyli krzyżowy ogień artyleryjny i niebawem powiodło się zdemonstrować część dział nieprzyjacielskich i wysadzić w powietrze pięć wozów z amunicją. Komenderujący jenerał Chrulew przekonawszy się, że w Eupatorii stoi 40.000 ludzi i 100 dział, dał rozkaz cofnąć się z linii strzałowej, co w najlepszym porządku nastąpiło. — Pod Sebastopolem oblężenie wcale nie postąpiło; artylerya nasza ciągle niepokoi nieprzyjaciół. Dnia 13. wysadziliśmy w powietrze magazyn prochu w okopach francuskich.

Najnowsza poczta wschodnia zawiera doniesienia z Konstantynopola sięgające po d. 19. b. m. W Aleppo wybuchły znaczne niepokoje. Pod Bałakławą pojawił się znowu rosyjski korpus i słyszano silną kanonadę. W Eupatorii umarł pasierb Omera Baszy Tefik Basza na tyfus w 28 roku życia. Do Bałakławy przybywają ciągle nowe wojska; kilka domów pozrywano ze względów obrony. Nadeszły liczne baraki; powietrze daleko lepsze. Z widowni boju w Krymie nadechodzą ciągle smutne doniesienia o licznych ofiarach grasujących chorób. (L. k. a.)

Turyn, 24. lutego. Piemontskie wojska ekspedycyjne w liczbie 15.000 ludzi, mają się składać z 20 batalionów piechoty, każda kompania po 120 ludzi, pięciu batalionów strzelców, każda kompania po 110 ludzi, ośmiu szwadronów kawalerii, 6 baterii konnej artyleryi i jednego batalionu saperów. — Poprawkę deputowanego Robecchi odrzucono znaczną większością. (L. k. a.)

Kurs lwowski.

Dnia 2. marca.

	gotówka		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	5	54	5	58
Dukat cesarski	5	59	6	2
Półimperyal zł. rosyjski	10	18	10	21
Rubel srebrny rosyjski	1	59	2	—
Talar pruski	1	55	1	57
Polski kurant i pięciozłotówka	1	26	1	27
Galicyj. listy zastawne za 100 zr.	92	30	93	10
Galicyjskie Obligacye ind.	75	—	75	20
5% Pożyczka narodowa	85	—	86	—

Uwaga: Galicyjskie listy zastawne i obligacye indemnizacyjne notowane bez kuponów, przeto przy kupnie i sprzedaży mają być obliczone i wynagrodzone bieżące prowizye.

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 2. marca 1855.

		złr.	kr.
Instytut kupił prócz kuponów 100 po	m. k.	—	—
" sprzedał " " 100 po	" "	93	—
" dawał " " za 100	" "	92	30
" zdał " " za 100	" "	—	—

Wiedeński kurs papierów.

Dnia 27. lutego.

w przecięciu

Obligacje długu państwa	5 ⁰ / ₁₀₀	za sto	81 ¹ / ₂ ³ / ₈ ¹ / ₂	81 ¹ / ₂
detto pożyczki narod.	5 ⁰ / ₁₀₀	"	84 85 ⁵ / ₈ ⁵ / ₈	84 ³ / ₄
detto z r. 1851 serya B.	5 ⁰ / ₁₀₀	"	—	—
detto z r. 1853 z wypłatą	5 ⁰ / ₁₀₀	"	—	—
Obligacje długu państwa	4 ¹ / ₂ ⁰ / ₁₀₀	"	—	—
detto	4 ⁰ / ₁₀₀	"	63 ¹ / ₄	63 ¹ / ₄
detto z r. 1850 z wypłatą	4 ⁰ / ₁₀₀	"	—	—
detto	3 ⁰ / ₁₀₀	"	—	—
detto	2 ¹ / ₂ ⁰ / ₁₀₀	"	—	—
Pożyczka z losami z r. 1834	"	"	—	—
detto	"	"	119	119
detto	"	"	106 ¹⁵ / ₁₆ ⁷ / ₈ ¹ / ₄	106 ⁷ / ₈
Obl. wiedeńskiego banku	2 ¹ / ₂ ⁰ / ₁₀₀	"	—	—
Obl. lomb. wen. pożyczki z r. 1850	5 ⁰ / ₁₀₀	"	—	—
Obl. indemn. Niż. Austr.	5 ⁰ / ₁₀₀	"	—	—
detto krajów koron.	5 ⁰ / ₁₀₀	"	72 ¹ / ₂ 74	73 ¹ / ₂
Akcyje bankowe	—	"	993 987	990
Akcyje n. a. Tow. eskp. na 500 złr.	—	"	451 ¹ / ₄ 452 ¹ / ₂	451 ⁷ / ₈
Akcyje kolei żel. Ces. Ferdynanda na 1000 złr.	—	"	1855	1855
Akcyje kolei żel. Glognickiej na 500 złr.	—	"	—	—
Akcyje kolei żel. Edynburskiej na 200 złr.	—	"	—	—
Akcyje kolei Budzińsko-Lincko-Gmundzkiej na 250 złr.	—	"	—	—
Akcyje Dunajskiej żeglugi parowej na 500 złr.	—	"	539	529
Akcyje austr. Lloyd'a w Tryeście na 500 złr.	—	"	—	—
Galicyjski listy zastawne po 4 ⁰ / ₁₀₀ na 100 złr.	—	"	—	—
Renty Como	—	"	—	—

Wiedeński kurs wekslów.

Dnia 27. lutego.

w przecięciu.

Amsterdam za 100 holl. złotych	—	—	2 m
Angsborg za 100 złr. kur.	129 128 ⁵ / ₈ ¹ / ₂ ¹ / ₂ l.	128 ⁵ / ₈ uso.	—
Frankfurt n. M. za 120 fl. na stopę 24 ¹ / ₂ fl.	128 127 ¹ / ₂ l.	128	3 m.
Genua za 300 lire nowe Piemont.	—	—	2 m.
Hamburg za 100 Mark. Bank.	94 ¹ / ₂ ¹ / ₄ l.	94 ¹ / ₂	2 m.
Lipsk za 100 talarów	—	—	2 m.
Liwurna za 300 lire teskań.	124 124 l.	124	2 m.
Londyn za 1 funt sztrł.	12-30 28 27 28 l.	12-28	2 m.
Lyon za 300 franków	—	—	2 m.
Medyolan za 300 lire austr.	126 ¹ / ₂	126 ¹ / ₂	2 m.
Marsylia za 300 franków	—	—	2 m.
Paryż za 300 franków	150 ¹ / ₂ 150 149 ³ / ₄ 150 l. 150	150	2 m.
Bukareszt za 1 złoty Para	—	—	31 T.S.
Konstantynopol za 1 złoty Para	—	—	31 T.S.
Cesarskie dukaty	—	—	31 Agio.
Ducaten al marco	—	—	Agio.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 28. lutego o pierwszej godzinie po południu.

Amsterdam —. — Augsburg 128¹/₂ l. — Frankfurt 127¹/₂ l. — Hamburg 94¹/₂ — Liwurna 124 l. — Londyn 12.27 l. — Medyolan 126¹/₂ — Paryż 149¹/₂ l. — Obligacje długu państwa 5⁰/₁₀₀ 81¹/₂ — 81⁵/₈. Detto S. B. 5⁰/₁₀₀ 95 — 96. Detto pożyczki narod. 5⁰/₁₀₀ 84³/₈ — 84⁷/₈. Detto 4¹/₂ ⁰/₁₀₀ 71 — 71¹/₈. Detto 4⁰/₁₀₀ 63 — 63¹/₈. Detto z r. 1850 z wypłatą 4⁰/₁₀₀ 92¹/₂ — 92¹/₂. Detto z r. 1852 4⁰/₁₀₀ 91¹/₂ — 91¹/₂. Detto Glognickie 5⁰/₁₀₀ 92 — 92¹/₂. Detto z r. 1854 5⁰/₁₀₀ —. Detto 3⁰/₁₀₀ 49 — 49¹/₂. Detto 2¹/₂ ⁰/₁₀₀ 40¹/₂ — 40¹/₂. Detto 1⁰/₁₀₀ 16¹/₂ — 16¹/₂. Obl. indemn. Niż. Austr. 5⁰/₁₀₀ 81 — 81¹/₂. Detto krajów kor. 5⁰/₁₀₀ 72¹/₂ — 76. Pożyczka z r. 1834 219 — 219¹/₂. Detto z r. 1839 119 — 119¹/₂. Detto z 1854 107¹/₂ — 107¹/₂. Obl. bank. 2¹/₂ ⁰/₁₀₀ 58 — 58¹/₂. Obl. lom. wen. pożycz. r. 1850 5⁰/₁₀₀ 100 — 100¹/₂. Akc. bank. z ujmą 990 — 992. Detto bez ujm. —. Akcyje bankowe now. wydania —. Akcyje banku eskomp. 90¹/₄ — 90³/₄. Detto kolei żel. półn. Ces. Ferdynanda 186 — 186¹/₄. Wied.-Rabskie 109¹/₂ — 109¹/₂. Detto Budzińsko-Lincko-Gmundzkiej 252 — 254. Detto Tyrnawskiej 1. wydania 23 — 25. Detto 2. wydania 32 — 36. Detto Edynbursko-Neusztadzkiej —. Detto żeglugi parowej 532 — 534. Detto 11. wydania —. Detto 12. wydania 528 — 530. Prior. obl. Lloyd'a (w srebrze) 5⁰/₁₀₀ 94 — 94¹/₂. Północn. kolei 5⁰/₁₀₀ 86 — 87. Glognickie 5⁰/₁₀₀ 81 — 82. Obligacje Dun. żeglugi par. 5⁰/₁₀₀ 84 — 85. Detto Lloyd'a 548 — 550. Detto młyn parowego wiedeń. 133 — 134. Renty Como 13 — 13¹/₈. Esterhazego losy na 40 złr. 82¹/₂ — 82³/₄. Windischgrätz losy 29 — 29¹/₄. Waldsteina losy 28¹/₂ — 28¹/₂. Keglevicha losy 11¹/₈ — 11¹/₈. Cesarskich ważnych dukatów Agio 32.

(Kurs pieniężny na giełdzie wiedeńskiej d. 28 lutego o pół do 2. po południu.)

Ces. dukatów stęplowanych agio 32. Ces. dukatów obrączkowych agio 31¹/₂. Ros. imperyały 10.13. Srebra agio 27¹/₂ gotówka.

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 2. marca.

Obligacje długu państwa 5⁰/₁₀₀ 81¹/₂; 4¹/₂ ⁰/₁₀₀ —; 4⁰/₁₀₀ —; 4⁰/₁₀₀ z r. 1850 — 3⁰/₁₀₀ —; 2¹/₂ ⁰/₁₀₀ —. Losowane obligacje 5⁰/₁₀₀ —; Losy z r. 1834 za 1000 złr.

119; z. r. 1839 —. Wied. miejsko bank. —. Węgiers. obl. kamery nadw. —; Akcyje bank. 997. Akcyje kolei półn. 1900. Glognickiej kolei żelaznej —. Odenburskie —. Budwejskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 535. Lloyd —. Galic. l. z. w Wiedniu —. Akcyje niż.-austr. Towarzystwa eskomtowego a 500 złr. 451¹/₄ złr.

Amsterdam 1. 2. m. —. Augsburg 128¹/₂ l. 3 m. Genua — 1 2. m. Frankfurt 127¹/₂ l. 2. m. Hamburg 94¹/₂ l. 2. m. Liwurna. — 1. 2. m. Londyn 12.29.1. 3. l. m. Medyolan —. Marsylia —. Paryż 149³/₄. Bukareszt —. Konstantynopol —. Smyrna —; Agio duk. ces. —. Pożyczka z roku 1851 5⁰/₁₀₀ lit. A. — lit. B. — lomb. —; 5⁰/₁₀₀ niż. austr. obl. indemn. —; innych krajów koron. —; renty Como —; Pożyczka z roku 1854 107¹/₂. Pożyczka narodowa 84¹⁵/₁₆. C k. austr. akcyje skarb. kolei żelaz. po 500 fr. 576 fr.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 2. marca.

Hr. Mier Henryk, z Buska. — PP. Bromirski Michał, z Rusina. — Smarzewski Sew., z Hankowic. — Stojowski Eug., z Jaszczewa. — Wiktor Tad., z Makowisk.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 2. marca.

Hr. Lanckoroński Stan., do Żółkwi. — Hr. Dzieduszycki Włodz., do Poturzy. — Hr. Borkowski Edw., do Zaleszczyk. — Br. Kotz, małżonka s. k. wice-prezydenta namiestnictwa, do Brzeżan. — PP. Jakubowicz Jakób, do Złoczowa. — Wojakowski Kornel, do Łopicy. — Kunaszewski Wład., do Kutyszcza. — Winnicki Hip., do Hnilecza. — Jaruntowski Anton, do Jablonicy. — Krajewski Nikazy, do Turzy.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 1. marca.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zrana	327.81	— 10 8 ⁰	95.7	południowy słab.	jasno
2 god. pop.	327.89	— 4.3 ⁰	82.1	" "	"
10 god. wie.	327.19	— 7.8 ⁰	76.8	" "	pochmurno

TEATR.

Dziś: Na korzyść kapelmistrza p. Józefa Schürer, opera niemiecka „Die Hugenotten.”

Jutro: dnia 4. marca (w szóstym Abonamencie miesięcznym nr. 1.) „Precjoza.”

Liryczny melodramat w 4 aktach z niemieckiego przez Minasowicza tłumaczony z muzyką Karola M. Weber.

W piątek: dnia 9. marca 1855 r. na dochód p. Witalisa Smochowskiego, dana będzie Tragedya w 5 aktach z prologiem przez Szekspira napisana, a przez Jana Nep. Kamińskiego tłumaczona, pod nazwiskiem:

„Król Lear.”

Termina

sprzedaży, kupna, dzierżawy, licytacji i t. d.

Dnia 5. marca: Licytacja realności pod nr. 532³/₄ we Lwowie. — Licytacja domu pod nr. 176 w Radautz. — Licytacja na transport ładunków artylerii we Lwowie. — Licytacja na dostawę białizny i pościeli dla szpitalu powazecznego we Lwowie. — Licytacja na dostawę rozmaitych artykułów żywności dla wojska w Krakowie.

Dnia 6. marca: Licytacja realności pod nr. 390¹/₄ we Lwowie. — Licytacja na dostawę rozmaitych artykułów żywności dla wojska w Wielkich Oczach.

Dnia 7. marca: Licytacja na dostawę rozmaitych artykułów dla wojska w Jaworowie i Muzołowicach.

Dnia 9. marca: Licytacja dóbr Grażiowa w obwodzie Sanockim. — Licytacja na dostawę rozmaitych artykułów żywności dla wojska w Sieniawie.

Dnia 12. marca: Licytacja sumy 21.730 złr. w Stanisławowie. — Dzierżawa zakładu kąpieli Truskawieckich w Samborze.

Dnia 13. marca: Licytacja na dostawę rozmaitych artykułów żywności dla wojska w Zaleszczykach.

Dnia 14. marca: Licytacja realności pod nr. 225 w Stryju. — Licytacja na dostawę jęczmienia dla browaru w Winnikach.

Dnia 15. marca: Licytacja realności pod nr. 274 w Myślenicach.

Dnia 16. marca: Licytacja sumy 800 dukatów w Czerniowcach.

Dnia 17. marca: Licytacja na pranie i naprawianie białizny eraryalnej dla magazynu wojskowego w Czortkowie.

KRONIKA.

Trzynasta składka z wykupna kart od powinszowań Nowego roku 1855. — Złożyli pp. Spadkobiercy Kiliana 1r., Drak 20k., Schandtschlaeger 30k., F. S. 1r., Szwedzicki Jan 30k., baron Brunicki Konstanty 5r., pani Krzeczunowicz 1r., pani Kunaszewska 1r., pp. Zminkowski 1r., Engel 1r., Langner 30k., Winkler J. 30k., pani Till Marya 30k., p. Szuszkiewicz G. 30k., pani Kozłowska 20k., pani Michałkowska Kat. 1r., pp. Żmigrodzki K. 30k., Telipianovich J. 1r., pani Birhacz Julia 30k., pp. Nowak Ignacy 10k., Zwierzyński T. 30k., Hummel M. 30k., Kazimirowski Fr. 1r., M. Laufer 1r., Madejski P. 1r., Nowiński Seweryn 1r., Bratkowski Adam 1r., F. Augustini 30k., baron Pohlberg c. k. radzca apell. 30k., ks. Kucharski 1r., Weissenbach K. 1r., dr. Hammer Albin 1r., Kuschee 1r., Dobrzański 1r., M. K. et D. W. 40k., Pfeiffer 20kr., Max Wilhelm 10k.,

Czortkower 10k., Wachtel Wilhelm 20k., Nowotny 10k., pani Brotschiner T. 1r., pp. Strisower 10k., Scheiner 6k., Hochfeld 10k., Frankel Sigmund 1r., Stroppel Józef 20k., Daubner Józef 10k., Kulicki Łukasz pens. radzca krym. 1r., Stadtmüller L. 30k., pani Fornicadel A. 15k., pp. Wild K. 1r., Michalski A. 30k., Golczewski 20k., Pawlikowski 20k., Schittawans 40k., Stokłosiński 20k., Krzysztofowicz 1r., pani Lisiewicz 1r., pani Zarzycka K. 1r., p. Beer Ign. 20k. Razem 42r.51k., dodawszy do tego dawniejszą sumę 680r.44k. Wynosi ogółem 723r. 35k. m. k.

Przy dzisiejszej Gazecie Nr. 9. Dodatku tygodniowego.

Główny Redaktor **M. Szreniawa Sartyni.**

Z c. k. galic. drukarni rządowej.